

Sygn. III C 147/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Dorota Trautman
Protokolant:	praktykant Karolina Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa E. H.

przeciwko D. R.

o wydanie rzeczy ruchomej

1.

nakazuje pozwanej D. R., aby wydała powodowi E. H. platynowy pierścionek z odwzorowaniem w kształcie serca z diamentu, zakupiony przez powoda w L. (...) za kwotę (...) £ i wręczony przez powoda pozwanej jako pierścionek zaręczynowy;

2.

w pozostałym zakresie powództwo oddała;

3.

zasądza od pozwanej D. R. na rzecz powoda E. H. kwotę 9171 (dziewięć tysięcy sto siedemdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionej części powództwa;

4.

koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

**Sygn. akt III C 147/16**

## UZASADNIENIE

(wyroku z dnia 26 października 2016 r.)

Pozwem z dnia 9 lutego 2016 r. E. H. wniósł o nakazanie

D. R. aby wydała powodowi: platynowy pierścionek z odwzorowaniem

w kształcie serca z diamentu wraz z dokumentacją jubilerską (...), sukienkę (...), torebkę (...) w kolorze taupe, ewentualnie o zasądzenie

od D. R. na rzecz E. H. kwoty 361.791,00 złotych

wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 stycznia 2016 r., a nadto o zasądzenie

od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pozew k. 2 – 4)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na pozew k. 27 – 45)

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód E. H. pozostawał z D. R. w okresie od listopada 2014 r. do listopada 2015 r. w nieformalnym związku. Poznali się w październiku 2014 r.,

od grudnia 2014/stycznia 2015 r. zamieszkiwali wspólnie w lokalu położonym w W. przy ul. (...). Para budziła żywe zainteresowanie mediów, w tym portali plotkarskich z uwagi na działalność artystyczną pozwanej w branży muzycznej. Powód

E. H. z kolei zajmuje się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie handlu – dostarczaniem(...) na rynki krajowe i zagraniczne. Powód towarzyszył pozwanej podczas jej wyjazdów związanych z koncertami, sam nie będąc związanym z branżą muzyczną. Relacja między stronami w początkowym okresie zgodnie była przez nie uznawana za pozytywną, jednak w późniejszym czasie – od ok. czerwca do listopada 2015 r. z różnych powodów była konfliktowa, wybuchwały między nimi awantury, kłótnie, pojawiły się wzajemne zarzuty i oskarżenia. Pozwana zarzucała powodowi nadużywanie alkoholu, co jednak powód negował, wyrażała również dezaprobatę do jego nałogu tytoniowego.

Dowód: okoliczność bezsporna, zeznania powoda k. 159v. – 161, zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

Po kłótni stron mającej miejsce w kwietniu 2015 r. powód w dniu 24 kwietnia 2015 r. zlecił (...) M. Z. zakup sukienki (...) za kwotę 64.000 zł, którą następnie podarował D. R.. Pozwana przedmiotowy podarek traktowała jako wyraz przeprosin powoda w celu dalszego utrzymania związku. Z kolei powodowi zależało na korzystnej stylizacji pozwanej podczas nagrania klipu do jej piosenki na Teneryfie, chciał by teledysk dobrze wyszedł. Pozwana wystąpiła w sukience podarowanej jej przez powoda we wspomnianym klipie. Powód również finansowo i organizacyjnie wspomógł to przedsięwzięcie, jego celem była pomoc powodce jako jego ówczesnej dziewczynie. Była to jednorazowa pomoc powoda w organizowaniu nagrania teledysku przez pozwaną, sam z kolei efekt podobał się powodowi.

Dowód: umowa zakupu towaru nr (...) z dnia 24 kwietnia 2015 r. k. 7, zeznania powoda k. 159v. – 161, zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

W dniu 2 czerwca 2015 r. powód zamówił w pracowni jubilerskiej (...) platynowy pierścionek z odwzorowaniem w kształcie serca z diamentu za cenę (...) GBP, który podarował D. R. jako pierścionek zaręczynowy w dniu 23 lipca 2015 r. Zaręczyny zostały przez pozwaną przyjęte. Pozwana w dalszym ciągu jest w posiadaniu pierścionka, nie posiada jednak dokumentacji jubilerskiej z nim związanej.

Dowód: wydruk zamówienia z dnia 2 czerwca 2015 r. k. 8, zeznania powoda k. 159v. – 161, zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

Po kolejnej kłótni między stronami, w dniu 1 września 2015 r. E. H. zlecił (...) M. Z. zakup torebki (...) w kolorze taupe za kwotę 18.800 euro, którą następnie podarował pozwanej. Powodowi zależało na dobrym samopoczuciu pozwanej, również na umocnieniu jej dobrego nastroju związanego z pozostawaniem z nim w związku, podarek był wyrazem uczucia jakim powód darzył pozwaną.

Dowód: umowa zakupu towaru nr (...) z dnia 1 września 2015 r. k. 9, zeznania powoda k. 159v. – 161, zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

Także pozwana czyniła powodowi prezenty, typu: ubrania, buty, akcesoria, po zakończeniu związku nie domagała się jednak ich zwrotu od powoda.

Dowód: zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

W dniu 27 listopada 2015 r. doszło do ostatecznego rozpadu związku i rozstania E. H. i D. R.. Strony wspólnie podjęły decyzję o rozstaniu. Planowany związek małżeński nigdy nie został między stronami zawarty. Po zakończeniu związku pozwana nie zwróciła powodowi pierścionka zaręczynowego ani żadnych innych przedmiotów jej darowanych, wówczas jednak również powód nie domagał się ich zwrotu. Pozwana wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego mieszkania.

Dowód: okoliczność bezsporna, zeznania powoda k. 159v. – 161, zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

Pismem z dnia 30 grudnia 2015 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o odwołaniu uczynionych na jej rzecz darowizn. Powyższe pozwana odebrała w dniu 7 stycznia 2016 r.

Dowód: pismo k. 17, potwierdzenie odbioru k. 18

Pozwana nie zwróciła powodowi podarowanych jej ww. ruchomości.

Dowód: okoliczność bezsporna

Między stronami niniejszego postępowania trwa również konflikt na tle prawno-karnym. Prokuratura Rejonowa dla Warszawy-Mokotowa w W. skierowała do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. akt oskarżenia przeciwko D. R. oskarżając ją o to, że w dniu 24 listopada 2015 r. w W. przy ul. (...) dokonała uszkodzenia samochodu marki A. M. V. (...) o nr rej. (...) poprzez porysowanie ostrym narzędziem powierzchni lakierniczych na masce przedniej i na lewym przednim błotniku, gdzie wartość strat wyniosła (...) zł na szkodę (...) Sp. z o.o., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. Z kolei postanowieniem z dnia 27 września 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. wydanym w sprawie XIV Kp 2084/16 (PR 6 Ds. 114.2016.III) w sprawie D. R. podejrzanej o czyn z art. 191 § 1 k.k. na skutek zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego E. H. na postanowienie Prokuratora Rejonowego Warszawa-Mokotów z dnia 15 czerwca 2016 r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie o sygn. akt PR 6 Ds. 114.2016.III uwzględnił zażalenie i uchylił zaskarżone postanowienie, przekazując sprawę do dalszego prowadzenia Prokuratorowi Rejonowemu Warszawa-Mokotów w W..

Dowód: akt oskarżenia k. 147 – 150, postanowienie k. 151 – 152, protokoły k. 153 – 158

Powód głównego celu domagania się zwrotu darowanych przedmiotów upatruje w informacjach, które do niego dotarły, a dotyczących kompromitowania i zniesławiania go przez pozwaną w opinii publicznej, jak również w szantażu ze strony pozwanej, nagrywaniu go po spożyciu alkoholu i następcej groźbie publikacji tych nagrań, wynajęcia fotoreporterów, a nadto w kwestii rzekomej ciąży pozwanej, wskazując jednocześnie, iż nie domagałby się zwrotu ruchomości, gdyby nie zaistniały takie okoliczności. Z kolei pozwana nie widzi braku przyczyn, dla których odmówiłaby zwrotu podarków, w sytuacji zwrócenia się o nie przez powoda, gdyby uzasadniał to przykładowo problemami finansowymi.

Dowód: zeznania powoda k. 159v. – 161, zeznania pozwanej k. 161 – 162v.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz zeznań stron postępowania. Powyższe dowody co do zasadniczych kwestii wzajemnie się uzupełniają, brak jest, zdaniem Sądu, przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej i wiarygodności w zakresie, w jakim stanowią one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Okoliczności bezsporne między stronami Sąd ustalił

na zasadzie przepisów art. 229 i 230 k.p.c.

Zeznania stron Sąd ocenił jako wiarygodne i spójne co do kwestii głównych, istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, mając na uwadze, iż teza dowodowa została ograniczona jedynie do okoliczności łączących strony relacji, ich przebiegu oraz przyczyn czy powodów przekazania przez powoda pozwanej objętych pozwem przedmiotów. Zaznaczyć należy, iż strony różniły się w ocenie motywacji powoda co do przekazania pozwanej sukienki i torebki. Powód bowiem wskazywał, iż sukienka została подарowana pozwanej, bowiem zależało mu na jej korzystnym wyglądzie podczas nagrania klipu do utworu, z kolei pozwana zeznała, iż był to podarek związany z uprzednim zachowaniem powoda, mający na celu przeproszenie jej. Z kolei torebka, jak zeznał powód, została подарowana w związku z zarzutami pozwanej dotyczącymi zbyt skromnej liczby prezentów jakie od powoda otrzymywała, zaś pozwana twierdziła, iż torebka również stanowiła środek dzięki któremu powód miał ją przeprosić za swoje zachowanie, niemniej zgodnie zeznali, iż był to prezent. Powyższe nie wpływało jednak na ogólną ocenę wiarygodności ich zeznań. Rozbieżności, co zostanie wyjaśnione przy dokonaniu subsumpcji ustalonego stanu faktycznego do przepisów prawnych, nie miały zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W zakresie zaś ustalenia, iż pozwana nie posiada dokumentacji jubilerskiej związanej z pierścieniem Sąd uznał, że powód nie wykazał, iż znajduje się ona we władaniu pozwanej. Nadto, szereg poruszanych przez strony wątków pobocznych, w tym przyczyn licznych konfliktów i ich intensyfikacji, Sąd uznał za nie mające znaczenia dla ustaleń w sprawie.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zawarte w pozwie w postaci: zeznań świadka

K. H., dowodu z nagrania nr 1 i 2 oraz dowodu z treści wpisów na portalach społecznościowych, publikacjach prasowych, jak również wnioski dowodowe strony pozwanej w postaci korespondencji stron, poświadczenia notarialnego, publikacji prasowych i zeznań świadków: S. P., M. K., T. K., R. B., E. N..

Odnosząc się do wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. H. Sąd Okręgowy wskazuje, iż uwzględniając regulację art. 227 k.p.c., należało mieć na uwadze, iż przedmiotem dowodu są wyłącznie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś o tym, które z faktów podnoszonych przez strony będą miały taki charakter, decydują normy prawa materialnego, które w postępowaniu mają zostać urzeczywistnione. Istotne znaczenie mają zatem jedynie te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie, a zatem, co zostanie szczegółowo wyjaśnione w dalszej części pismem uzasadnienia Sądu, wobec uznania, iż w niniejszej sprawie nie sposób uznać, iż strony łączyła umowa darowizny, brak było uzasadnionych podstaw prawnych do badania kwestii rażącej niewdzięczności pozwanej jako przesłanki warunkującej odwołanie uczynionej darowizny, tym samym w niniejszej sprawie nie podlegały dowodzeniu dalsze kwestie podnoszone przez powoda, a dotyczące gróźb czy uszkodzenia mienia. Kwestia z kolei uczynienia przez powoda na rzecz pozwanej podarków w postaci ruchomości wymienionych w pozwie i będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, jako bezsporna, nie podlegała dowodzeniu. W tożsamy sposób należało ocenić pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone na okoliczność rażącej niewdzięczności pozwanej (dowody z nagrań, dowód z przesłuchania stron w tym zakresie, zeznań świadków S. P., M. K., T. K., R. B., E. N.). Jednocześnie Sąd uznał, iż brak jest uzasadnionych podstaw do przeprowadzania dowodu z wpisów pozwanej na portalach społecznościowych czy publikacji internetowych oraz korespondencji stron, albowiem fakt darowania przez powoda pozwanej przedmiotów objętych pozwem był bezsporny, zaś okoliczność czy pozwana publicznie prezentowała podarki od powoda pozostawała bez znaczenia dla sprawy, z kolei dowód z zeznań świadków zgłoszonych w odpowiedzi na pozew Sąd uznał za zbędny w zakresie okoliczności dotyczących przebiegu relacji stron, albowiem zeznania stron były w tym zakresie wystarczające, zaś częstotliwość i przebieg konfliktów stron, narażanie przez powoda dobrego imienia pozwanej na szkodę i przyczyny rozstania stron nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W tożsamy sposób Sąd ocenił zaświadczenie przedstawione przez powoda (k. 146), a także poświadczenie notarialne

z dnia 17 czerwca 2015 r. (k. 80). Reasumując, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd stanął na stanowisku, że dalsze prowadzenie postępowania dowodowego na wskazane we wnioskach dowodowych okoliczności, byłoby równoznaczne z przeprowadzeniem dowodów na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią art. 227 k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Poza sporem w rozpoznawanej sprawie pozostaje okoliczność, że po stronie powoda nastąpiło zubożenie wyrażające się pomniejszeniem jego majątku. Przesunięcie pomiędzy majątkami stron pozbawione jest przy tym podstawy prawnej. Kwestią kluczową było ustalenie charakteru i podstaw świadczenia powoda na rzecz pozwanej, w tym rozstrzygnięcia o ewentualnej zasadności zwrotu ruchomości na rzecz powoda.

Wskazać należy, iż nieformalne związki partnerskie nie są w systemie polskiego prawa cywilnego prawnie uregulowane, wobec czego w przypadku konieczności dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami takiego związku po jego ustaniu należy poddać ocenie charakter związku łączącego strony przed jego ustaniem, wzajemnych relacji i stosunków majątkowych stron pozostających w nieformalnym związku.

Prawo polskie nie zawiera całościowej, ani fragmentarycznej, regulacji pozamałżeńskich wspólnot osobisto-majątkowych i dlatego traktuje się je jako związki faktyczne prawnie indyferentne. Konkubinat jest – co do zasady – wyłącznie stanem faktycznym. Ze względu na to, że prawo nie reguluje statusu konkubinatu, a niedopuszczalne jest stosowanie do nich przepisów dotyczących stosunków majątkowych wynikających z zawarcia małżeństwa, konieczne jest poszukiwanie podstaw rozliczeń w obrębie określonych instytucji prawa cywilnego. Sąd Najwyższy wielokrotnie w wydanych przez siebie orzeczeniach wskazywał, iż wymaga to każdorazowo uwzględnienia konkretnych okoliczności sprawy oraz specyfiki wynikającej ze splotu stosunków osobisto-majątkowych, ukształtowanych w ramach danego związku. Wszystkie rozliczenia na gruncie prawa cywilnego powinny być dokonywane na podstawie przepisów odpowiednich do treści stosunków ukształtowanych w relacjach między określonymi podmiotami.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż polskie ustawodawstwo uprzednio, zgodnie z art. 3 § 1 Dekretu z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie (Dz. U. Nr 46, poz. 270) regulowało, iż jeżeli małżeństwo nie dochodzi do skutku, można żądać od narzeczonego lub jego spadkobierców zwrotu podarków zaręczynowych. W myśl § 2 narzeczony winny odstąpienia od zaręczyn bez słusznego powodu nie ma tego prawa. O ile z przepisów obowiązujących na podstawie opisanego powyżej Dekretu w sposób kompleksowy i jasny wynikało, w jaki sposób powinno się dokonywać rozliczeń w sytuacji zerwania zaręczyn, o tyle w dzisiejszym porządku prawnym brak jest regulacji dotyczących zaręczyn. W obowiązującym ustawodawstwie instytucja zaręczyn nie została unormowana. W doktrynie istnieją rozbieżności poglądów w kwestii dopuszczalności zawarcia rozważanej umowy. Według pierwszego poglądu zawarcie umowy w tej sprawie między nupturientami jest dozwolone zgodnie z obowiązującą w prawie polskim zasadą swobody umów, a w wypadku zerwania zaręczyn i niedojścia małżeństwa do skutku powstaje obowiązek naprawienia szkody. Zgodnie z drugim, przeważającym poglądem, zawarcie zaręczyn jest instytucją pozaprawną, zaś ich zerwanie może być jedynie traktowane jako czyn niedozwolony (zob. art. 415 i nast. k.c.). Poza tym możliwe jest dochodzenie roszczeń na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.), przy czym przykład darowizny na poczet przyszłego małżeństwa, które następnie nie zostanie zawarte, dobrze ilustruje jedną z czterech sytuacji, w których świadczenie jest nienależne i podlega obowiązkowi zwrotu (zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty – art. 410 § 2 k.c.).

Przyjmuje się zatem, że jedną z instytucji prawa cywilnego, która może zostać wykorzystana do rozliczenia konkubinatu czy też nieformalnego związku niebędącego konkubinatem jest bezpodstawne wzbogacenie. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak jest innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 1995 r. III CZP 46/95, OSNC 1995/7-8/114; orzeczenia Sądu Najwyższego z 30 września 1966 r. III PZP 28/66, OSNCP 1967/1/1; z 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69, niepubl.; z 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145 oraz z 26 czerwca 1974 r. III CRN 132/74, niepubl.; z 16 maja 2000 r. V CKN 32/00, OSNC 2000/12/222). Przesunięcie majątkowe bez podstawy prawnej ma miejsce wówczas, gdy wzbogaconemu i zubożonemu nie przysługują żadne szczególne uprawnienia do wkraczania w sferę stosunków majątkowych przez jedną stronę w stosunki majątkowe drugiej z nich, gdy brak jest umownej lub deliktowej podstawy uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów i nie występują też szczególne okoliczności faktyczne sprawy, które uzasadniałyby stosowanie przepisów o zniesieniu współwłasności.

Wbrew twierdzeniom powoda nie sposób w ustalonym stanie faktycznym uznać, iż strony łączyła umowa darowizny. Powód jako podstawę żądania wskazał art. 898 § 2 k.c., zgodnie z którym zwrot przedmiotu darowizny (w razie jej odwołania) powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Podnieść należy, iż w ujęciu art. 888 k.c. darowizna jest umową, w której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Elementem przedmiotowo istotnym tej umowy jest zatem bezpłatność, polegająca na tym, że świadczenie darczyńcy musi być subiektywnie i obiektywnie bezpłatne, tj. niezależne od uzyskania korzyści lub ekwiwalentu od obdarowanego. Świadczenie darczyńcy traci charakter nieodpłatny, jeżeli zostało spełnione w celu uzyskania świadczenia ekwiwalentnego, a więc równoważnego wartościowo z przedmiotem darowizny. Podnieść należy, iż postępowanie dowodowe wykazało, iż strony nie łączyła umowa czy też umowy darowizny, brak jest uzasadnionych podstaw, iż złożyły zgodne oświadczenie woli co do tego, nie sposób też uznać, iż celem czynienia przez powoda przysporzeń na majątek pozwanej nie było uzyskanie ekwiwalentu od obdarowanej. Ekwiwalentem tym bowiem był wspólny dla stron cel świadczenia, który w przypadku pierścionka zaręczynowego miał być spełniony poprzez zawarcie związku małżeńskiego, zaś w przypadku sukienki i torebki uzyskanie przychylności pozwanej, przyjęcie przez nią przeprosin od powoda, jej pozytywny nastrój wynikający z pozostawania z powodem w związku, czy też jak wskazywał powód sprawienie jej i sobie przyjemności z korzystnego wyglądu pozwanej w nagrywanym teledysku, a w konsekwencji pozostawanie z nim w dalszym związku. Niewątpliwie, co zostanie rozwinięte w dalszej części uzasadnienia, powód czyniąc na rzecz pozwanej prezenty, oczekiwał od niej określonego zachowania, na które ona się godziła, był to cel objęty porozumieniem stron. Przy takich ustaleniach stwierdzić należało, iż stron nie łączyła umowa darowizny (ani też żadna inna umowa), która mogłaby zostać odwołana zgodnie z art. 898 § 2 k.c. Powyższa ocena znajduje odzwierciedlenie w decyzjach w przedmiocie wniosków dowodowych stron.

Skoro nie istniała żadna skonkretyzowana umowa między stronami dotycząca wzajemnych rozliczeń na wypadek rozstania, ani też nie doszło do jakiegokolwiek czynu niedozwolonego po którejkolwiek stronie, do rozliczenia przysporzeń po stronie pozwanej mogą mieć zastosowanie wyłącznie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Podnieść przy tym należy, iż przyjęcie przez sąd innej postawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony – w tym przypadku przez powoda – umowa darowizny, nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., gdyż w sposób niekwestionowany działa w procesie cywilnym zasada da mihi factum, dabo tibi ius. Wystąpienie powinności sądu oparcia rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda może wynikać z okoliczności konkretnej sprawy. Przepisy prawa materialnego wskazywane przez powoda jako podłoże jego żądań, nie wiążą sądu i mogą być przezeń pominięte

przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do sądu. Sąd może uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazanej przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie. Rolą strony jest tylko podanie sądowi określonych faktów, z których wywodzi postulowane roszczenia, natomiast to rola sądu jest dokonanie prawnej kwalifikacji tych faktów. Nawet więc wskazanie przez stronę podstawy prawnej roszczenia nie oznacza formalnego związania sądu wskazaną podstawą żądania i w sytuacji, gdy taka przytoczona przez stronę podstawa prawna okazała się niewłaściwa, nie zwalania to sądu z obowiązku uwzględnienia powództwa, jeśli dają ku temu podstawę przepisy prawa materialnego, gdyż przedmiot rozpoznania i orzekania sądu wyznaczają zgłoszone w pozwie żądanie (petitum) i okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie (causa petendi). Konsekwentnie nie stanowi naruszenia zakazu z art. 321 § 1 k.p.c. odniesienie się do różnych konstrukcji prawnych i relacji między roszczeniami (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 27 marca 2007 r., II PZP 2/07, OSNP 2007, z. 15 - 16, poz. 210; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r. I CKN 902/99, Legalis, teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 r., II CSK 367/08). W sytuacji, w której strona powodowa jako podstawę swojej odpowiedzialności wskazała reżim odpowiedzialności kontraktowej – umowę darowizny, Sąd uznał za dopuszczalne uwzględnienie roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia.

Przesłanką dochodzenia roszczenia na podstawie art. 405 k.c. jest uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, a na podstawie art. 410 k.c., m.in. nie osiągnięcie celu świadczenia. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl z kolei art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (condictio indebiti), albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła (condictio causa finita) lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty (condictio causa data causa non secuta/condictio ob rem/ob causam datorum) albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (condictio sine causa).

Nienależne świadczenie stanowi postać bezpodstawnego wzbogacenia obejmującą, stosownie do art. 410 § 2 k.c., w określonych sytuacjach, z których zaistnieniem połączony został obowiązek zwrotu otrzymanego świadczenia. Jedną z nich, której odpowiada roszczenie

o zwrot świadczenia (kondykcja), jest nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia, ponieważ nie ziściło się zobowiązanie przyjmującego świadczenie. Cel świadczenia

musi być uzgodniony między solvenssem a accipiensem. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 2 października 2013 r. (sygn. akt I ACA 354/13, Legalis) stwierdził, iż nie może być uważany za cel świadczenia sam motyw działania świadczącego, nawet jeżeli był możliwy do rozpoznania przez odbiorcę świadczenia. Należy przyjąć, iż nie stanowi wystarczającej podstawy do condictio ob causam datorum sam tylko błąd solvensa

co do pobudki dokonywanego przysporzenia i wymagać należy, aby cel świadczenia objęty był porozumieniem stron, choćby zrealizowanym przez czynności konkludentne. Chodzi

tu zatem o osiągnięcie celu świadczenia, odnoszącego się do przyszłego zobowiązania, do którego powinno dojść w przekonaniu świadczącego. Przyjęte zostało, że konieczne jest, aby cel świadczenia był objęty wstępnym porozumieniem stron co do podstawy prawnej świadczenia, ale nie stanowiącym jeszcze zawarcia umowy. Porozumienie to wskazywać powinno na zgodne zaakceptowanie, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu

na oczekiwany cel. Oświadczenie woli spełniającego świadczenie, wskazujące na cel tego świadczenia w postaci zobowiązania, które powinno powstać, nazywane jest w doktrynie "skłanianiem" odbiorcy do "niewymuszonego zachowania", do którego on nie chce lub nie może się zobowiązać. Wskazuje ono na świadomość celu działania świadczącego i odbiorcy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015 r.,

IV CSK 772/14). Kondycja ta zachodzi wówczas, gdy w chwili dokonania świadczenia nie istniała podstawa prawna tego świadczenia, jednak miała ona zrealizować się w przyszłości. Powstanie podstawy prawnej ma wynikać z osiągnięcia zamierzonego celu świadczenia. Celem tym może być dowolny stan faktyczny uzgodniony albo przynajmniej znany obu stronom. Przesłanka „nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia”

(art. 410 § 2 k.c.) jest spełniona wtedy, gdy jego celem był otrzymanie świadczenia ekwiwalentnego, do spełnienia którego odbiorca nie był zobowiązany (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 r., III CKN 1500/00 (OSNC 2002, nr 11, poz. 140). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 stycznia 2002 r. (w sprawie

o sygn. akt III CKN 1500/00) wskazał, „że nieosiągnięcie celu świadczenia (conductio ob rem) nie zachodzi, jeżeli cel, który świadczący miał na względzie spełniając świadczenie, wynika

z istotnych postanowień umowy, zawartej z odbiorcą świadczenia. Ma natomiast miejsce wszędzie tam, gdzie celem świadczenia było otrzymanie zamierzonego ekwiwalentnego świadczenia od odbiorcy, który nie był zobowiązany do jego spełnienia i cel ten nie został osiągnięty”. Sąd Najwyższy wskazał także, że nie każdy cel, którego realizacji oczekuje świadczący, jest z punktu widzenia conductio ob rem prawnie relewantny, dlatego wymaga się, aby cel świadczenia objęty był porozumieniem woli stron (określanym w doktrynie jako porozumienie co do podstawy prawnej świadczenia). Chodzi o to, aby na podstawie ogólnych zasad wykładni można było stwierdzić istnienie między stronami porozumienia woli, z którego treści wynika, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel (tak w Komentarzu do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X, Opublikowano: LexisNexis 2011).

Przesłanka nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia jest spełniona wtedy, gdy zostało ono spełnione, mimo braku zobowiązania, w celu osiągnięcia skutku prawnego lub gospodarczego, a skutek ten wbrew oczekiwaniom nie nastąpił. Przesłanka kondycji

ob causam datorum w postaci nieosiągnięcia celu świadczenia, łączyć się może zarówno

z okolicznościami, które zaistnieć mają w związku z określonym zachowaniem accipiensa, jak też z faktami występującymi niezależnie od działań solvensa czy accipiensa,

przy czym zawsze mającymi postać zdarzeń przyszłych. Spełnienie się przesłanek określonych w art. 410 § 2 k.c. oznacza, że ten kto spełnił świadczenie nienależne może żądać jego zwrotu, a gdyby to nie było możliwe, zwrotu jego wartości (art. 405

w zw. z art. 410 § 1 k.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego spotyka się koncepcję, iż instytucja nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia występować może w rozliczeniach pomiędzy osobami będącymi wcześniej w związkach partnerskich, tj. w sporach po rozejściu się osób pozostających w tzw. nieformalnym związku, nie będącym związkiem małżeńskim, niekoniecznie jednak wyłącznie w odniesieniu do konkubinatu.

Jeżeli celem świadczenia było pozostawanie stron w nieformalnym związku partnerskim, to jego brak (utrudniający kontynuowanie związku) wskazuje na istnienie między stronami porozumienia woli odnoszącego się do podstawy tego świadczenia. Roszczenie znajduje w tym zakresie podstawy w treści art. 410 § 2 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 czerwca 2006 r., I ACa 131/06). Porozumienie stron, będące przesłanką żądania zwrotu świadczenia na podstawie art. 410 § 2 k.c. w związku z „nieosiągnięciem zamierzonego celu świadczenia”, dotyczyć może tylko samej podstawy świadczenia, nie zaś jego ewentualnego zwrotu. Nie można wymagać od powoda

aby wykazał, że z pozwaną zawarł, choćby konkludentnie, umowę, z której wynikałoby,

że zakończenie związku stron będzie skutkować zwrotem świadczeń, które pozwana w trakcie trwania tego związku otrzymała od powoda. W sprawie zatem nie jest istotne,

czy wspomniany cel, który powód miał na względzie przekazując pozwanej składniki majątkowe, wynika z umowy stron. Istotne natomiast jest, czy powód spełniając świadczenie miał na celu uzyskanie od pozwanej ekwiwalentnego świadczenia, do którego nie była prawnie zobowiązana, a którym było pozostawanie w nieformalnym związku (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., II CK 342/05). W wyroku

z dnia 12 stycznia 2006 r. w sprawie II CK 324/2005 (OSNC 2006, nr 10, poz. 170)



Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że istnieje możliwość odzyskania подарowanych w trakcie trwania nieformalnego związku partnerskiego pieniędzy i przedmiotów wartościowych, jednak partner musi udowodnić, że druga strona dawała mu podstawy do stwierdzenia,

iż związek będzie trwał dłużej. Sąd Najwyższy uznał, że przysporzenie dokonane dobrowolnie przez jednego z partnerów na rzecz drugiego motywowane właśnie faktem pozostawania w związku partnerskim może stać się świadczeniem nienależnym w przypadku rozstania stron z uwagi na odpadnięcie zamierzonego celu świadczenia (jeżeli celem świadczenia, którego zwrotu żąda partner jest pozostawanie stron w nieformalnym związku partnerskim). Niemniej, podkreślenia wymaga, iż wyrok II CK 342/05 zapadł w odmiennym stanie faktycznym, bowiem relacje stron sporu w powołanym orzeczeniu nie stanowiły konkubinatu, a jak wskazał Sąd Najwyższy – „szczególnego rodzaju umowę nienazwaną,

w której pozwana wypełniała swoje zobowiązanie spotykając się na każde życzenie powoda, utrzymywała z nim stosunki fizyczne, godziła się na wspólne wyjazdy i spędzanie z powodem jego wolnego czasu, zaś powód w zamian dobrowolnie dokonywał na rzecz pozwanej przysporzeń majątkowych”, nie sposób zatem powyższego przenosić wprost na grunt niniejszej sprawy.

Z instytucji art. 410 § 2 k.c. może skorzystać osoba, którą z odbiorcą świadczenia (accipiens) nie łączy taki stosunek obligacyjny, z którego obowiązek świadczenia wynika,

a ponadto, przyjmujący świadczenie nie jest, ani po otrzymaniu świadczenia, ani też nie był wcześniej zobowiązany do spełnienia oczekiwanego od niego świadczenia. Najistotniejszego jednak znaczenia nabiera kwestia dotycząca porozumienia stron. Dla zastosowania omawianej kondykcji istotne jest to, że zarówno świadczący, jak i przyjmujący świadczenie mają świadomość i akceptują cel świadczenia, co zakłada istnienie między nimi porozumienia określanego jako „porozumienie woli” albo „porozumienie co do podstawy prawnej świadczenia” – niebędącego czynnością prawną – z którego wynika, że odbiorca świadczenia otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel (tak: przykładowo wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 581/00, LexPolonica nr 355814, OSNC 2002, nr 11, poz. 135, z dnia 17 stycznia 2002 r., III CKN 1500/00, LexPolonica nr 355817, OSNC 2002, nr 11, poz. 140).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie cel świadczenia powoda na rzecz pozwanej należy rozumieć odmiennie jeśli chodzi o przekazanie jej sukienki i torebki objętych żądaniem pozwu oraz odmiennie gdy idzie o pierścionek zaręczynowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego – w pierwszej kolejności istotne było ustalenie,

czy istniało porozumienie stron i co ono obejmowało. Porozumieniem stron powinna być objęta podstawa świadczenia, w tym sensie, że odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia dać wyraz, że go akceptuje. Nie jest to jednak porozumienie składające się na treść czynności prawnej, lecz porozumienie tylko

co do podstawy prawnej świadczenia. Gdyby porozumienie takie miało stanowić czynność prawną, to w razie nieosiągnięcia celu miałyby zastosowanie przepisy o odpowiedzialności

za niewykonanie zobowiązania, a nie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Strony

nie muszą zawierać porozumienia (umowy) co do zwrotu świadczenia, skoro zwrot

ten możliwy jest na podstawie art. 410 § 2 k.c. Nieosiągnięcie celu świadczenia zachodzi wszędzie tam, gdzie celem świadczenia było otrzymanie zamierzonego ekwiwalentnego świadczenia od odbiorcy, który nie był zobowiązany do jego spełnienia i cel ten nie został osiągnięty.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał, iż w czasie dokonania zakupu objętego żądaniem pozwu pierścionka zaręczynowego i wręczenia go pozwanej, był przekonany,

że stworzy z pozwaną trwały związek, związek małżeński. Pozwana pierścionek zaręczynowy przyjęła, czym utwierdziła go w przekonaniu, że planuje spędzić z nim przyszłość. Porozumienie co do celu świadczenia należało uznać za zawarte. Strony łączył okres narzeczeństwa, co było w niniejszej sprawie bezsporne. Kwestia czy był to okres burzliwy czy też przyjemny pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Powód miał uzasadnione podstawy by zakładać, iż pozwana stworzy z nim długotrwały i szczęśliwy związek. Strony niewątpliwie miały plany zalegalizowania ich nieformalnego związku, skoro pozwana otrzymała od powoda wartościowy pierścionek zaręczynowy. W przedmiotowej sprawie powód wykazał, iż w momencie czynienia na rzecz pozwanej podarku w postaci pierścionka zaręczynowego, pozwana dawała mu podstawy do stwierdzenia, że ich związek będzie trwał przez dłuższy czas, a nawet zawsze, mając na uwadze, iż był to pierścionek zaręczynowy,

co było celem świadczenia powoda. Powód nie czyniłby tego gdyby wiedział, że ustanie wspólne pożycie stron. Cel świadczenia był niewątpliwie przez pozwaną znany i akceptowany. Celem świadczenia, którego zwrotu żąda powód, było pozostawanie stron w nieformalnym związku partnerskim. Wynika to wprost z przesłuchania stron. Zatem zbędne stało się zawieranie umowy pomiędzy stronami, że zakończenie związku będzie skutkowało zwrotem świadczenia, które pozwana w trakcie tego związku otrzymała od powoda. Jednakże, w listopadzie 2015 r. strony rozstały się, związek przestał istnieć, nie doszło między nimi do zawarcia związku małżeńskiego. Nie spełniły się zatem przewidywania powoda co do zachowania pozwanej, jakimi kierował się spełniając świadczenia na jej rzecz. Podnieść należy, iż porozumienie woli co do wspólnego celu stwarza na rzecz odbiorcy podstawę do zatrzymania świadczenia i to tak długo, dopóki zamierzony cel może być jeszcze zrealizowany, w tym czasie nie powstaje roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia spowodowanego nieosiągnięciem zamierzonego celu (por. cyt. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 r., III CKN 1500/00). Podkreślenia wymaga, iż wręczenie pierścienia zaręczynowego stanowi nie tylko powszechny zwyczaj, ale działanie stricte celowe – ukierunkowane na osiągnięcie wspólnego zgodnego pożycia stron. Wobec rozstania stron zachodzi jednak przypadek *condictio ob rem* (nie osiągnięcia celu świadczenia), o którym mowa w art. 410 § 2 k.c., przy czym wina w rozstaniu i przyczyny rozpadu związku nie mają znaczenia, wystarczające jest ustalenie, iż cel nie został osiągnięty i istnieje uzasadniona podstawa do żądania zwrotu. Nieosiągnięcie celu, jak już wspomniano, może bowiem łączyć się zarówno z okolicznościami, które zaistnieć mają w związku z określonym zachowaniem *accipiensa*, jak też z faktami występującymi niezależnie od działań *solvensa* czy *accipiensa*, przy czym zawsze mającymi postać zdarzeń przyszłych. Wobec brzmienia przepisu art. 410 k.c. nie ulega, w ocenie Sądu, wątpliwości, że świadczenie powoda było nienależne, gdyż nie był w ogóle zobowiązany do tego świadczenia, a wykazanie przesłanek z art. 410 § 2 k.c., uzasadnia stanowisko, iż może w takiej sytuacji żądać jego zwrotu. Zgodnie bowiem z art. 410 § 1 k.c. żądający zwrotu świadczenia nienależnego musi wykazać ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności wzbogacenia i zubożenia, a te powód bez wątplenia wykazał.

Odnosząc się do argumentacji pozwanej zmierzającej do wykazania przypadku określonego w przepisie art. 411 pkt 1 k.c., którego zaistnienie wyłącza roszczenia spełniającego świadczenie o jego zwrot przez odbiorcę, określone w art. 410 § 2 k.c., podnieść należy, iż uregulowanie art. 411 pkt 1 k.c. obejmuje sytuację, w której spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności. Chodzi zatem o pozytywną wiedzę spełniającego świadczenie co do braku powinności takiego działania. Zarzut pozwanej jest nieuzasadniony, ponieważ świadczenie powoda było podyktowane oczekiwaniem na ziszczenie się zamierzonego celu, który w jego przekonaniu, potwierdzonym okolicznościami i charakterem znajomości, powinien się spełnić (tak: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015 r. w sprawie IV CSK 772/14). Artykuł 411 pkt 1 k.c. odnosi się wyłącznie do *conditio indebiti* i nie powinien być brany pod uwagę w sprawach, w których roszczenie wynika z odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. W tym zakresie Sąd podziela również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r. (w sprawie III CNP 18/15), zgodnie z którym wyłączenie prawa do żądania zwrotu spełnionego świadczenia przewidziane w art. 411 pkt 1 k.c. w razie pozytywnej wiedzy o braku zobowiązania u spełniającego świadczenie nie dotyczy sytuacji, w której w chwili świadczenia nie było podstawy prawnej tego świadczenia, a miała ona powstać w chwili osiągnięcia zamierzonego i znanego stronom celu świadczenia (*condictio ob rem*). Ponieważ istotą *condictio ob rem* jest to, że świadczenie zostaje spełnione mimo braku ważnej podstawy prawnej tego świadczenia w chwili jego spełnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 82) Zarówno w piśmiennictwie prawniczym, jak również w orzecznictwie przyjmuje się, że wyłączenie prawa do żądania zwrotu spełnionego świadczenia przewidziane w art. 411 pkt 1 k.c. w razie pozytywnej wiedzy o braku zobowiązania u spełniającego świadczenie, nie dotyczy sytuacji, w której w chwili świadczenia nie było podstawy prawnej tego świadczenia, a miała ona powstać w chwili osiągnięcia zamierzonego i znanego stronom celu świadczenia (*condictio ob rem*). Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw do zastosowania w sprawie art. 411 pkt 1 ab initio k.c. przy jednoczesnym przyjęciu istnienia przesłanek do zastosowania *condictio ob rem*. Powyższe znajduje oparcie w wykładni tego przepisu przyjmowanej zarówno w doktrynie prawa, jak również

w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Nie sposób też w realiach niniejszej sprawy uznać, iż zastosowanie znajdzie przepis art. 411 pkt 2 k.c. Uznając, że powodowi, co do zasady przysługuje zwrot przekazanej ruchomości w postaci pierścionka zaręczynowego jako świadczenia nienależnego, rozważenia wymagał zarzut pozwanej twierdzącej, że spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego, a to z mocy art. 411 pkt 2 k.c. uzasadniałoby oddalenie powództwa. W piśmiennictwie wskazuje się, że świadczenie wypełniające wymóg wynikający z zasad współżycia społecznego zostało bardzo ogólnie uregulowane. Choć omawiany przepis obiektywizuje przesłankę tego świadczenia, wskazując na zasady współżycia społecznego, to należy przyjąć ich jak najszerszą interpretację, włączając tutaj także przypadki świadczenia uzasadnionego obowiązkiem czysto moralnym, wdzięcznością za przysługę (dług honorowy), a także zadośćuczynieniem za naganne zachowanie osoby bliskiej, na przykład dziecka.

W czasie tworzenia kodeksu cywilnego posługiwano się tylko klauzulą zasad współżycia społecznego, natomiast obecnie sięga się również do zasad słuszności. Wydaje się, że przepis art. 411 pkt 2 k.c. należy interpretować w ten sposób, że w świetle zasad współżycia społecznego trafne jest także świadczenie uzasadnione względami słuszności, co pozwala na uwzględnienie sytuacji jednostkowych, jakie dotąd nie występowały i w odniesieniu do których nie ukształtowały się jeszcze powszechnie akceptowane, obiektywne zasady. Mając to na uwadze, postulować można nawet używanie w odniesieniu do tej grupy kondykcji związłego terminu "słuszne świadczenie" (por. Komentarz do art. 411 Kodeksu cywilnego, teza 19, Wyd. LEX). W orzecznictwie wskazuje się, że słuszne świadczenie stanowi dostarczanie środków utrzymania osobie, z którą świadczący pozostaje w bliskim związku osobistym, a w szczególności wobec małżonka w związku wyłącznie wyznaniowym, gdzie nie występuje ustawowy obowiązek wzajemnej alimentacji. Takie przysporzenia mogą być uznawane za należne i niepodlegające zwrotowi, jako zgodne z zasadami współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.) lub niepodlegające conditionis ob rem, gdy zamierzony cel świadczenia został osiągnięty (arg. a contr. z art. 410 § 2 k.c.). Słuszne świadczenie wystąpi także w sytuacjach, w których podmiot mający silniejszą pozycję społeczną, ekonomiczną, rodzinną czy osobistą dokonuje świadczenia w celu skompensowania niedogodności, jaką odniosła zależna od niego osoba, przy czym chodzi zarówno o niedogodności spowodowane przez ten silniejszy podmiot, jak i powstałe z przyczyn od niego niezależnych, zwłaszcza trudnych zdarzeń losowych lub zdrowotnych. W szczególności dotyczy to świadczeń dokonywanych w relacjach pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2000 r., I PKN 537/99, OSNP 2001, nr 14, poz. 461), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że: "W sprawach z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.) osoba żądająca zwrotu świadczenia jako nienależnego nie może powołać się na nadużycie prawa podmiotowego (art. 8 k.p.; art. 5 k.c.), w sytuacji gdy zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. spełnienie takiego świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego".

W ocenie Sądu, mając na uwadze przytoczone wyżej poglądy powyższe okoliczności nie mogą jednak stanowić podstawy do przyjęcia, że świadczenie powoda na rzecz pozwanej czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Przepis art. 411 pkt 2 k.c. winien być stosowany w zasadzie w wyjątkowych sytuacjach, gdy oczywiste względy słuszności za tym przemawiają. Tego rodzaju okoliczności w niniejszej sprawie nie można się jednak dopatrzeć. Nie sposób w szczególności uznać by powód miał moralny obowiązek świadczenia na rzecz pozwanej pierścionka zaręczynowego, również nie zachodził po jego stronie obowiązek zwyczajowy czy też odpowiadający względem przyzwoitości. Argumenty pozwanej dotyczące wyrządzonej jej krzywdy nie przekonują w tym zakresie, albowiem wręczenie pierścionka zaręczynowego nie miało na celu zadośćuczynienie jej krzywdom, ale skłonienie jej do podjęcia decyzji o zawarciu z powodem związku małżeńskiego, na co pozwana wyraziła zgodę.

Reasumując, zgromadzony materiał dowodowy pozwala zdaniem Sądu uznać, iż roszczenie o wydanie pierścionka zaręczynowego znajduje oparcie w treści art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Wobec brzmienia przepisu art. 410 k.c. nie ulega, w ocenie Sądu, wątpliwości, że świadczenie powoda było nienależne, gdyż nie był w ogóle zobowiązany do tego świadczenia, a wykazanie przesłanek z art. 410 § 2 k.c., uzasadnia stanowisko, iż może w takiej sytuacji żądać jego zwrotu. Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku, nakazując pozwanej wydanie powodowi platynowego pierścionka z odwzorowaniem w kształcie serca z diamentu, zakupionego przez powoda

w L. (...) za kwotę (...) £ i wręczonego przez powoda pozwanej jako pierścionek zaręczynowy.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Powód w treści pozwu zawarł żądanie wydania nie tylko samego pierścionka, ale i dokumentacji jubilerskiej, wskazując, iż została ona zawłaszczona przez pozwaną. Podnieść należy, iż pozwana stanowczo zaprzeczyła jakoby była w posiadaniu dokumentacji (zeznania pozwanej k. 161 – 162v.). Sąd uznał, iż wobec jedynie twierdzeń i zeznań powoda co do powyższej kwestii nie sposób uznać, mając na uwadze treść art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., aby powództwo w tym zakresie było wykazane, wobec czego podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

Odnosząc się z kolei do roszczenia o wydanie powodowi sukienki i torebki objętych żądaniem pozwu, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, mając na uwadze wynik postępowania dowodowego, ale również powołane powyższej stanowisko judykatury, iż w tym zakresie zamierzonym celem świadczeń w rozumieniu art. 410 k.c. nie było wyłącznie dalsze trwanie związku powoda z pozwaną, a usatysfakcjonowanie pozwanej. Świadczenia te oczywiście były celowe, cel każdego z nich został osiągnięty. Bez znaczenia pozostaje wartość tak uczynionych podarków, to bowiem jest uzależnione od możliwości finansowych osoby czyniącej prezenty. Okoliczności niniejszej sprawy wykazały, iż strony odmiennie interpretowały konkretyzację celu powyższych świadczeń. Pozwana wskazywała, iż powyższe prezenty były czynione w związku z przeprosinami wobec uprzedniego negatywnego zachowania powoda, powód z kolei w odniesieniu do sukienki wskazywał, iż istotą była korzystna stylizacja pozwanej w teledysku kręconym na Teneryfie. Powyższe rozbieżności co do rozumienia intencji powoda nie miało zasadniczego znaczenia. Konieczne jest jednak uwzględnienie charakteru tego świadczenia jako prezentu – czynionego w celu poprawienia nastroju, będącego wyrazem uczuć wobec drugiej strony. Kwestia, na co sam zwrócił uwagę powód, iż w istocie teledysk pozwanej przypadł mu do gustu, pozwana była zadowolona z uczynionych podarków, zaś para trwała w dalszym związku, tylko potwierdza, iż cel działania powoda został osiągnięty. Cel wręczenia tak sukienki, jak i torebki został osiągnięty, tym samym nie sposób uznać, iż doszło do ziszczenia się przesłanki uzasadniającej uwzględnienie powództwa w tym zakresie, znajdującej oparcie

w art. 410 § 2 k.c., a mianowicie nienależnego świadczenia wynikającego z nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia, co w zw. z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. uzasadniałoby zwrot powodowi korzyści majątkowych w postaci sukienki i torebki. Wobec powyższego w tym zakresie powództwo zostało uznane za niezasadne, o czym Sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na zasadzie art. 100 k.p.c., wzajemnie je rozdzielając w zakresie opłaty od pozwu, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda w punkcie trzecim sentencji wyroku kwotę 9.171 zł stanowiącą część opłaty od pozwu w zakresie uwzględnionej części powództwa – (...) (...) (według kursu funta brytyjskiego na dzień wydania wyroku – 26.10.2016 r. ( (...)) – (...)) x 5%).

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd również orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami, o czym orzekł jak w punkcie czwartym sentencji wyroku. Podnieść bowiem należy, iż uwzględniając wartość przedmiotu sporu oraz rozstrzygnięcie zawarte w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku, powództwo okazało się uzasadnione niemal w połowie – co do kwoty 38.000 (...), a zatem co do kwoty 183.418,40 zł (według kursu funta brytyjskiego na dzień wydania wyroku – 26.10.2016 r. – 4.8268 zł = 183.418,40 zł), przy wartości przedmiotu sporu 361.791,00 zł – w 51%.

SSO Dorota Trautman

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Dorota Trautman